

András Roman

Ochrona zabytków na Węgrzech

Ochrona Zabytków 38/2 (149), 79-85

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANDRÁS ROMAN

OCHRONA ZABYTEKÓW NA WĘGRZECH

Ochrona zabytków na Węgrzech – podobnie jak w większości krajów Europy – przybrała formę zorganizowaną dopiero w drugiej połowie XIX w. W 1872 r. został powołany jako mała jednostka organizacyjna Narodowy Komitet d.s. Zabytków, który pod koniec stulecia przekształcił się w urząd zajmujący się sprawami zabytków historycznych w kraju, a szczególnie dokonywaniem ich przeglądu, rekonstrukcją, koordynacją ochrony obiektów zabytkowych i odkryć archeologicznych. Rekonstrukcje przeprowadzano zgodnie z zasadami obowiązującymi w danym okresie. Zabytki odrestaurowane w wieku XIX stanowią przykład kierunku reprezentowanego przez Viollet-le-Duca. Możemy tu jednak odnotować jeden ważny wyjątek: w roku 1889 István Mőller odbudował kościół w Zsámbék w sposób wyprzedzający epokę oraz w pełni zgodny z zasadami Karty Weneckiej.

W okresie międzywojennym nie nastąpiły poważniejsze zmiany w dziedzinie ochrony zabytków na Węgrzech. Na konserwację przeznaczano niewielkie fundusze; działalność w tym zakresie była połowiczna, a strona prawna również nie uległa zmianie. W latach trzydziestych uformowała się jednak szkoła, która, zachowując tradycje Mőllera, wprowadziła wiele nowych zasad konserwacji zabytków. Jednym z osiągnięć tego okresu było zbadanie i odrestaurowanie trzynastowiecznego pałacu Esztergom, należącego do dynastii Arpád (odbudowa została przeprowadzona przez Kalmana Luxa i współpracowników).

W latach 1945–1947 węgierski ruch na rzecz ochrony zabytków historycznych nie odgrywał większej roli. Po szybkim zlikwidowaniu zniszczeń wojennych przywódcy polityczni nie przywiązywali zbyt wielkiej wagi do zabytków. Jedyne większe przedsięwzięcie w tym okresie – to przeprowadzenie prac badawczych i rekonstrukcja ruin historycznego pałacu w stylu gotyckim na zamku w Budzie (wykonawca: Laszłó Gerő). Brak ścisłych zasad konserwacji zabytków w tym okresie był typowy dla całego kraju; odbudowę i rekonstrukcję obiektów przeprowadzano w Budzie w stylu, który nie mógł być akceptowany przez konserwatorów węgierskich.

Tak więc prawdziwy rozwój ochrony zabytków na Węgrzech rozpoczął się dopiero w roku 1957. W wielu dziedzinach nie można było nadrobić straconego czasu, ale przynajmniej nie było potrzeby pokonywania

złych tradycji czy też zwyczajów; w konserwacji zabytków można było wykorzystać najnowocześniejsze metody.

Od roku 1957 ochrona zabytków na Węgrzech podlegała sektorowi budownictwa i urbanistyki. Uważano, że zespoły zabytkowe stanowią części większych całości i nie mogą być rozpatrywane w oderwaniu od otaczającej je zabudowy. Zakładano również, że pomiędzy planistami przestrzennymi i konserwatorami zabytków na Węgrzech istnieje dobry klimat i że mogą oni rozwiązywać kwestie sporne na drodze porozumienia. W 1957 r. utworzona została centralna jednostka zajmująca się ochroną zabytków – Narodowy Inspektorat Zabytków (OMF). Odmiennie niż w innych krajach, jest to organizacja, która nie tylko sprawuje nadzór nad zabytkami, ale posiada również operatywny dział zajmujący się konserwacją. Wszystkie najważniejsze zabytki na Węgrzech podlegają OMF, który prowadzi badania, opracowuje projekty, wykonuje prace konserwatorskie; zatrudnia około 100 fachowców oraz 800 innych pracowników na terenie całego kraju. OMF posiada filię w Budapeszcie, która pracuje i działa w ramach Rady Miejskiej i znajduje się pod fachowym nadzorem OMF. Podstawę prawną w zakresie ochrony zabytków na Węgrzech stanowi III Prawo Budowlane z roku 1964. Rozróżnia ono trzy kategorie zabytków oraz dwie kategorie stref ochronnych. Pierwsza kategoria zabytków (zabytki, które odpowiadają wymogom prawa) obejmuje najważniejsze obiekty, których liczba w roku 1983 wynosiła 1924.

Obowiązuje ścisły zakaz rozbiórki tych obiektów; w wypadku ich konserwacji aspekty ekonomiczne nie odgrywają żadnej roli. By uznać dany obiekt za zabytkowy, wymagane są podpisy dwóch ministrów (ministra budownictwa i urbanistyki oraz ministra kultury). Tylko oni też mogą w wyjątkowych wypadkach (np. w wyniku katalizmu) podjąć decyzję o likwidacji takiego zabytku. Budynek należący do drugiej kategorii określa się jako obiekt zabytkopodobny; jest ich 5941. Przy utrzymaniu tych obiektów aspekty ekonomiczne są brane pod uwagę. Wpisanie ich na listę zabytków lub skreślenie zależy od decyzji naczelnika odpowiedniego wydziału w ministerstwie. Trzecią kategorię stanowią budynki ważne dla zachowania ogólnego charakteru miasta. Jest ich 1274 i jedyna różnica pomiędzy nimi i kategorią drugą



1. Ruiny kościoła w Zsámbék odrestaurowane w 1889 r. przez Istvána Möllera

1. The ruins of the premonstrian church at Zsámbék were restored in 1889 by István Möller

polega na tym, że ochronie podlegają jedynie ich elewacje, natomiast w poprzedniej kategorii ochrona obejmuje również wnętrza budowli.

Jeśli chodzi o strefy ochronne, to najważniejszą grupę stanowią tereny określone na Węgrzech jako „strefy zabytkowe”. Są to głównie historyczne centra miast i wsi. Jest ich 21, a nadzór nad ich ochroną sprawują dwa ministerstwa. Dla zachowania krajobrazu danego zabytku ochronie podlega również jego najbliższe otoczenie. Nie dopuszcza się w ten sposób do stawiania nieodpowiednich obiektów w pobliżu zabytków. Istnieje 169 obszarów tego rodzaju objętych ochroną.

Jakakolwiek interwencja w odniesieniu do zabytku znajdującego się pod ochroną (dotyczy to również budynków nie objętych ochroną, lecz położonych w strefie ochronnej) może być podjęta jedynie po uzyskaniu uprzedniego zezwolenia OMF (lub też inspektoratu budapeszteńskiego). Zarządy lokalne nie mają prawa wydawania żadnych zezwoleń na budowę, o ile nie wyrażą na nią zgody władze konserwatorskie. System ten zdaje dobrze egzamin w praktyce; nieporozumienia pomiędzy władzami centralnymi a zarządami lokalnymi na tym tle należą do rzadkości.

Zgodnie z prawem utrzymywanie zabytków w należytym stanie jest obowiązkiem ich właścicieli. Prawie połowa zabytków węgierskich (48%) stanowi własność państwową lub spółdzielczą; w rękach Kościoła znajduje się 30%, natomiast reszta stanowi własność prywatną.

I właśnie na tym odcinku egzekwowanie prawa jest bardzo trudne. W większości bowiem wypadków właściciele nie dysponują odpowiednimi funduszami na kosztowne konserwacje, a często nawet na prawidłowe utrzymanie obiektu. Występują tu niewątpliwie również pewne subiektywne racje, zwłaszcza iż troskę i sumienną dbałość o zabytki podjęto na Węgrzech dopiero w okresie późniejszym. Dla rozwiązania tego problemu OMF otrzymał do swojej dyspozycji specjalny fundusz przyznany przez rząd. W roku 1984 fundusz ten wynosił 76 milionów forintów i był wykorzystywany przez OMF częściowo na rzecz renowacji przeprowadzanych przez właścicieli zabytków, częściowo na prace organizowane przez sam OMF. Inspektorat budapeszteński otrzymał ponadto 20 milionów forintów na podobne cele; stanowi to ogółem 100 milionów przeznaczonych na ochronę zabytków na Węgrzech. W tej sytuacji może się zdarzyć, iż rekonstrukcja zabytku jest finansowana z różnych źródeł. Np. koszty odbudowy rzymskokatolickiego kościoła w Szigetvár pokrywane są przez radę terenową, episkopat i OMF.

W ostatnich latach oprócz stałych funduszy przeznaczonych na ochronę zabytków skierowane zostały na ten cel środki dodatkowe. W roku 1982 np. rząd, po rozpatrzeniu raportu o stanie zabudowań dworskich na Węgrzech, stwierdził, że wiele z nich znajduje się w stanie zagrożenia. W związku z tym przyznano dodatkowe fundusze w wysokości 50 milionów forintów rocznie dla

ratowania niszczących dworów, utrzymania opustoszo-
 nych zabudowań oraz reorganizację obiektów użytko-
 wanych niewłaściwie. Istnieje również możliwość uzy-
 skania pomocy z funduszu OMF przez osoby prywatne.
 Dzięki temu w okresie ostatnich 10 lat nastąpiła znacz-
 na poprawa w dziedzinie ochrony zabytków na wsi.
 OMF udziela regularnej pomocy właścicielom starych
 zabytkowych domów wiejskich. Sumy te nie są zbyt wy-
 sokie (maksimum 5000 forintów rocznie), ale opóźniają
 one proces niszczenia. Właściciele nie mają obowiązku
 rozliczania się z otrzymanych pieniędzy, ale muszą
 uzyskiwać z miejskiej rady dokument stwierdzający, iż
 budynki są użytkowane prawidłowo i znajdują się w
 dobrym stanie. Jeśli poza bieżącą regularną konser-
 wacją istnieje potrzeba podjęcia poważniejszych prac,
 właściciel może otrzymać dalszą bezzwrotną pomoc fi-
 nansową od OMF.

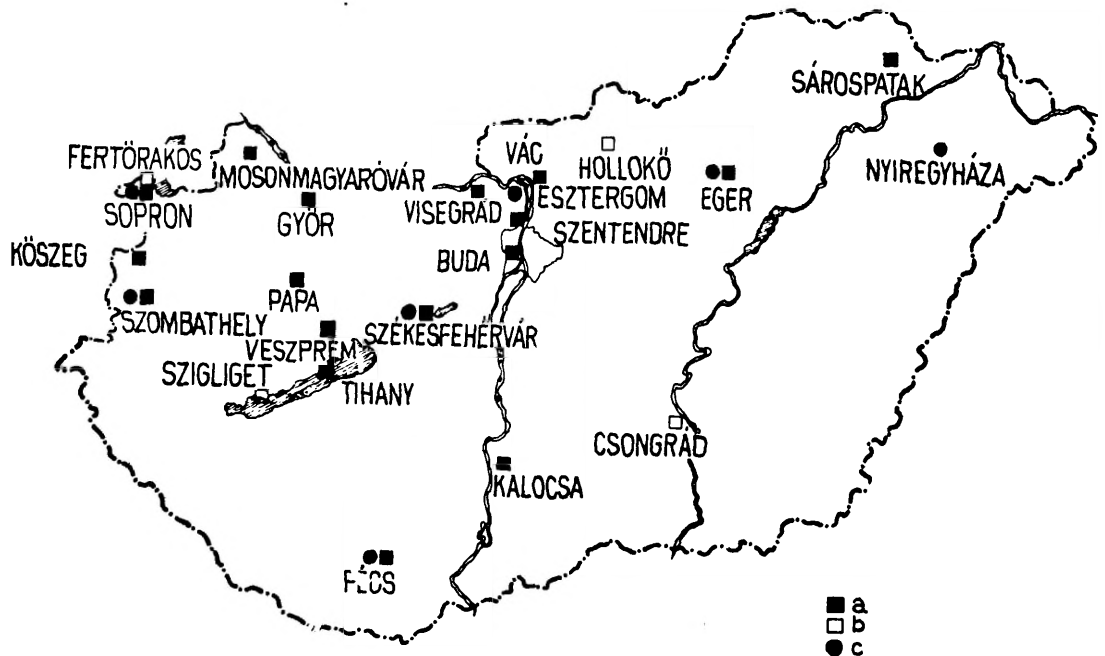
Scentralizowanej, kompleksowej organizacji ochrony
 zabytków na Węgrzech odpowiada naukowo ugrunto-
 wana praktyka, którą można uznać za najmocniejszą
 stroną węgierskiej działalności konserwatorskiej. Od
 dziesiątek lat przeważa na Węgrzech pogląd, iż zaby-
 tek może być poddany konserwacji dopiero po uprzed-
 nim opracowaniu dokładnego studium naukowego.
 Gwarantuje to fachowość podejmowanych prac konser-
 watorskich oraz pozwala na stałe wzbogacanie historii
 węgierskiej architektury, którą dotychczas uważano za
 dość ubogą.

Przy prowadzeniu wszelkich prac konserwatorskich ści-
 śle przestrzegane są zasady Karty Weneckiej, a szcze-
 gólnie zasada autentyczności; unika się jakichkolwiek
 przebudów. Po przeanalizowaniu setek przykładów kon-
 serwacji można stwierdzić, iż nie było wypadków niez-
 godnych z zasadami Karty Weneckiej, różnice jako-



2. Pałac królewski z XIII w. w Esztergom jako przykład ciągłej odbudowy obiektu zabytkowego

2. A progressive restoration of the prewar period is that of the XIII century king's palace at Esztergom



3. Strefy zabytkowe na Węgrzech i centralne biura OMF d.s. budownictwa; a – strefy zabytkowe w miastach, b – strefy zabytkowe na wsiach, c – centralne biura OMF d.s. budownictwa

3. The areas of monuments in Hungary and construction management offices of OMF: a – area monuments in towns, b – area monuments in villages, c – construction management offices of OMF

ściowe mogą tylko wynikać z zatrudnienia mniej lub bardziej uzdolnionego architekta, co jest sprawą naturalną.



4. Kőszeg, przykład centrum miasta objętego ochroną

4. Kőszeg, one of the 16 protected town centres

Działalność konserwatorską na Węgrzech w zakresie zabytków wiejskich można uznać za udaną. Wiadomo, że na ten rodzaj zabytków zwrócono uwagę dopiero niedawno, kiedy spostrzeżono coraz bardziej pogłębiającą się dezintegrację tradycyjnych układów wiejskich. Ochronę zabytków tego typu na Węgrzech podjęto około roku 1960, w okresie, kiedy w wyniku socjalistycznego przekształcenia rolnictwa wzorce życia na wsi uległy gwałtownym zmianom. Wówczas to coraz więcej ludzi emigrowało do miast, pozostawiali swoje domy, a ci którzy zostawali coraz szybciej bogacili się. Oczywiście powstrzymanie takich tendencji społecznych nie było możliwe i nikt nie zamierzał tego czynić. Jednakże konserwatorzy węgierscy szybko skoncentrowali się na działaniach przy zabytkach wiejskich. Działania te nie opierały się – jak w innych krajach – na tworzeniu skansenów, chociaż można również na Węgrzech znaleźć kilka obiektów tego rodzaju, ale przede wszystkim na podjęciu prac konserwatorskich przy zabytkach wiejskich, zwłaszcza tych, które przetrwały w formie całych układów. Na Węgrzech istnieje pięć wiejskich zespołów zabytkowych, które podlegają ochronie w takim samym stopniu, jak centra miast historycznych. Niektóre z nich, np. Hollókő, udało się ocalić w całości; zostały one zmodernizowane i służą obecnie zarówno turystom, jak i mieszkańcom (architekt Ferenc Mendele i inni). Warto odnotować, iż wioska Hollókő nie jest położona w tradycyjnym rejonie turystycznym. Nikt o niej dawniej nie słyszał i dopiero po uznaniu jej przez konserwatorów za zabytkową stała się obiektem turystycznym.

Ochrona zabytków wiejskich nie ogranicza się tylko do owych pięciu wiosek. W całym kraju jest wiele chałup, warsztatów i zabudowań gospodarczych, które zostały poddane konserwacji; właściciele prywatnych domów mogą liczyć na pomoc finansową. Obecnie wokół tradycyjnych zabudowań wiejskich, szczególnie tych położonych w rejonach turystycznych, szerzy się coraz



5. Hollókő, przykład jednego z ważniejszych zabytkowych centrów wsi

5. Hollókő, one of the most important protected village centres



6. Budapeszt, osiedle mieszkaniowe Wekerle, chroniony kompleks z początku XX w.

6. Budapest, Wekerle settlement, a protected ensemble of this century

7. 8. Synagoga w Sopron, elewacja i fragment wnętrza po rekonstrukcji wykonanej zgodnie z zasadami „Karty We-neckiej”

7. 8. Gothic synagogue in Sopron, restoration according to the ideas of the „Venice Charter”





9. Kościół katolicki w Feldebrő, wewnątrz po pracach rekonstrukcyjnych

9. Catholic church of Feldebrő, one of the recent restorations

większe zainteresowanie. Na przykład stare domy wiejskie znajdujące się w zasięgu 15–20 km od jeziora Balaton sprzedawane są po bardzo wysokich cenach, a jeszcze kilka lat temu groziło im wyburzenie.

Za sukces można również uznać praktykę stosowaną na Węgrzech w odniesieniu do obiektów z końca XIX i początku XX w., które jeszcze do tej pory w wielu krajach nie zostały objęte ochroną. Obiekty te wpisano do pierwszego oficjalnego rejestru w roku 1960, a ich liczba wzrosła znacznie od tamtego czasu w wyniku systematycznych badań i przeglądów. Musimy zdawać sobie sprawę z faktu, że w ciągu wieków architektura węgierska stworzyła niewiele dzieł o światowej renomie. Dlatego też obiekty pochodzące z końca XIX i początku XX w., często nie ustępujące najlepszym przykładom architektury europejskiej, powinny być otoczone należytą opieką i ochroną konserwatorską. Warto zauważyć, iż np. zabudowa placu Kecskenét w Budapeszcie, pochodząca z przełomu XIX i XX w., zo-

stała już objęta ochroną jako zabytek. Dotyczy to też budapeszteńskiego osiedla robotniczego Wekerle zbudowanego na początku obecnego stulecia oraz osiedli willowych powstałych w latach trzydziestych, a zaprojektowanych przez wybitnych i postępowych architektów. Uznanie powyższych terenów za strefy zabytkowe nie budzi wątpliwości.

W świetle wyżej przedstawionych faktów Węgry cieszą się dobrą opinią wśród konserwatorów zabytków. Są jednym z założycielskich krajów ICOMOS i od początku istnienia tej organizacji są członkiem Komitetu Wykonawczego. Odbyło się tu wiele ważnych imprez międzynarodowych, a fakt powierzenia Węgrom zadania reorganizacji Międzynarodowego Komitetu d.s. Miast Historycznych oraz wybranie pięknego zabytkowego miasta Eger na jego siedzibę może uznać za wyraz pełnego międzynarodowego uznania dla węgierskich poczynań w zakresie ochrony zabytków.

Wypada jednak wspomnieć też o pewnych niedociągnięciach w tym zakresie. Jest ich nawet dość dużo. Jednym z najważniejszych jest brak pełnej inwentaryzacji zabytków. W roku 1954 Dezső Dercsényi otrzymał nagrodę Kossutha (uważaną za najwyższe węgierskie odznaczenie) za dokonanie spisu zabytków w Sopron. W ciągu ostatnich trzydziestu lat opublikowano tylko osiem nowych tomów i jak dotychczas sporządzono spis trzech i pół (wliczając w to połowę Budapesztu) rejonów na 19 istniejących w kraju. Jest to wyjątkowo mało, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że dane zawarte w wydanych publikacjach powinny zostać już zaktualizowane. Przy istniejącym długim cyklu produkcyjnym wydawnictw, mogą upłynąć całe stulecia, nim sporządzony zostanie pełen spis zabytków na Węgrzech. Jak na razie nie można też nawet marzyć o wprowadzeniu komputeryzacji do rejestrów zabytków, tak jak ma to miejsce w wielu innych krajach.

Nie została również jeszcze rozwiązana sprawa regularnego utrzymywania w należyłym stanie zabytków. Dotyczy to głównie ruin i obiektów walących się, nie użytkowanych, a także pomników na placach publicznych. Często zdarza się, że przy dużym nakładzie kosztów zostanie odrestaurowany klasztor lub zamek, o który nikt później nie dba, i po 15 lub 20 latach cały proces odbudowy należy zaczynać od nowa. Większość instytucji pragnie zrzucić na siebie odpowiedzialność za utrzymywanie obiektów w należyłym stanie, tym bardziej że nie ma żadnych rocznych dotacji na związane z tym wydatki i fundusze na ten cel trzeba zdobywać z innych źródeł. Prawdą jest również, że społeczeństwo nie jest jeszcze w pełni przygotowane do rozumienia tych problemów. Zdarza się niejednokrotnie, że zabytki w pełni wykorzystywane nie są utrzymywane w należyłym stanie, mimo iż użytkownik zna swoje obowiązki.

PRESERVATION OF HISTORIC MONUMENTS IN HUNGARY

The author gives a historical outline of the development of monuments preservation movement in Hungary since its beginning in the second half of the 19th century and describes its organisational and financial structure and implementation. The National Committee of Monuments was founded in 1872 and it dealt with the monuments survey, restoration and coordination of monuments preservation with archaeological discoveries. Although there were no great changes in this field in Hungary between the two world wars, still in the thirties a school was established based on modern principles, which resulted in a number of fine restorations. After the 2nd World War the emphasis was put rather on the cleaning up of destructions than on monuments preservation. A factual development of the Hungarian monuments preservation began only as late as in 1957 and it was then that the National Inspectorate of Monuments (OMF) was established. It employs about 100 professionals, 7 construction management offices and 800 workers in the country. It has its own and only one organization in Budapest, which is working and acting as an authority within the Municipal Council and under the professional guidance of OMF. All individual historic monuments are divided into three categories. The first category includes the most important historic structures that are theoretically forbidden to demolish. Buildings in the second category are called monument-like buildings, while the third category represents buildings which are significant with regard to the landscape. Apart from this division, there are also 2 categories of territories that are under protection (mainly historic town and village centres). Any kind of architectural interference on protected monuments can happen only upon the permission of OMF or the local inspectorate in Budapest. The money for monuments protection comes from a separate

Odwiecznym problemem węgierskiej ochrony zabytków jest brak fachowej siły roboczej. Nie ma zbyt wielu architektów-konserwatorów, a liczba historyków sztuki i archeologów pracujących w tej dziedzinie jest jeszcze mniejsza. Brak jest też wykwalifikowanych rzemieślników i robotników. Sytuacja jest tym trudniejsza, iż nie odnosi się wyłącznie do dziedziny konserwacji zabytków, ale do całego budownictwa i całej gospodarki narodowej. Budowlani nie chcą podejmować się źle płatnych, a trudnych robót rekonstrukcyjnych, ponieważ z łatwością mogą dostać atrakcyjniejsze prace. Ostatnie środki podjęte przez rząd i zmierzające do ograniczenia liczby inwestycji pomogły nieco w tej trudnej sytuacji, ale na gruntowne zmiany trzeba jeszcze poczekać.

Bardzo skomplikowanym problemem – z profesjonalnego punktu widzenia – jest na Węgrzech konserwacja zabytków ruchomych. Obrazy, rzeźby w kamieniu, meble drewniane, elementy żelazne ulegają stopniowemu niszczeniu. Nie tylko brak wykwalifikowanej siły roboczej, ale również odpowiednio wyposażonych pracowników, chociaż powinny one stanowić nieodłączną bazę procesu konserwatorskiego, tak jak ma to miejsce w innych krajach. Jedną z przyczyn braku fachowców jest niewystarczające ich szkolenie. Jak dotychczas nie udało się wprowadzić na Węgrzech specjalistycznego szkolenia w dziedzinie konserwacji ani też dokształcania kamieniarzy i stolarzy w zakresie obróbki tradycyjnych elementów. Pewnym osiągnięciem jest fakt, że od 10 lat istnieje na Budapeszteńskiej Politechnice dwuletni podyplomowy kurs dla architektów i historyków sztuki, którzy uczestniczą we wspólnych zajęciach poświęconych zagadnieniom konserwacji zabytków.

*dr András Roman
Instytut Zabytków w Budapeszcie*

fund allocated by the Government for the purpose of supporting monument renovations. The Government may allocate also additional funds to this aim, if the need arises so. OMF provides a regular financial assistance for private owners of protected structures. In the case of larger restorations non-refundable state financial help is offered.

Monuments conservation in Hungary is based on careful scientific research, which guarantees not only the professional and authentic restoration of individual buildings but also enriches the cultural and architectural heritage of the country. It is worth pointing out that the Hungarian monument preservation strictly adheres to the principles of preservation established by the Charter of Venice.

As far as the preservation of rural monuments is concerned then the main goal is the in situ preservation. Hungarian monuments' conservators can boast a number of achievements in this field; they have slowed down the mass-deterioration process and brought to the fore historical and artistic values of old peasant houses. Much attention is also paid to the protection of modern monuments such as town main squares, workers' or villa settlements.

Hungary maintains friendly and effective international contacts and is one of the founding members of ICOMOS. The country was the host of many successful international events.

In the final part of his report the author describes main shortcomings of monument preservation such as the lack of good inventory processes, the financing practice, a lack of restoration capacity, i.e. an insufficient number of skilled workers. Still, there is some hope that a 2-year-post graduate course for architects and art historians organized within the Budapest Technical University will help in solving this problem.